

**Czyta: #TataMariusz**



# Marek Wnukowski

## Kot Łatek

Wszelkie kopiowanie i rozpowszechnianie utworów w jakiegokolwiek formie bez zgody autora będzie rodziło skutki prawne na podstawie ustawy z dn. 4 lutego 1994 r. o Prawie autorskim i prawach pokrewnych.



**Czyta:**  
**#TataMariusz**

Kot Łatek boi się myszy  
W mieszkaniu po meblach chodzi  
Przykuca, gdy hałas słyszy  
W obawie, że mysz nadchodzi

Przeważnie leży na szafie  
Zadając sobie pytanie:  
Co będzie jak mysz mnie złapie?  
Co wtedy ze mną się stanie?

Czy łamać mi będzie kości?  
Czy raczej w plastry pokroi?  
A może połknie w całości?  
Tego szczególnie się boi

Boi się Łatek bez przerwy  
Schudł bardzo, bo prawie nie je  
Nadwyrężone ma nerwy  
Z każdym dniem w oczach marnieje

Najbardziej nocy się boi  
Mysz przecież w nocy grasuje  
Pewnie w ciemnościach gdzieś stoi?  
Na pewno na mnie poluje

Kiedyś, gdy szedł do kuwety  
Dobiegły go z kuchni piski  
Zajrzał i krzyknął: – O rety!  
Mysz piła mu mleko z miski

Ta, kiedy ujrzała kotka  
Ze strachu, biedna, zemdląta  
I, niczym okoń, lub płotka  
We mleku zanurkowata



Rzucił się kot na ratunek  
Zapomniał, że bał się myszki  
Złapał jej ogon jak sznurek  
I ją wyciągnął z tej miski

Nic się na szczęście nie stało  
Myszka się nieco zmoczyła  
Mleka się trochę rozlało  
Tak się przygoda skończyła

Od tamtej pamiętnej chwili  
Zawsze im śmieją się pyski  
Bardzo dla siebie są mili  
I jedzą z tej samej miski

Razem się bawią, wariują  
I dzielą się wspólnym kojcem  
Dobrze ze sobą się czują  
Są najszczęśliwsi pod słońcem

Strach bywa nieracjonalny  
Przyznała mysz, to głupota  
To odruch nienaturalny  
Tak bać się miłego kota?

Śmieje się kotek sam z siebie  
Ze śmiechu dostał zadyszki  
Jak mogłem, naprawdę nie wiem  
Tak lękać się małej myszki

